

Wojewoda zbiera swoje mienie co i zbiera
 Towpadaty w wileń doty niemieckiej szczeni
 Co je nasi pokopali pokryli do Kładowie
 Karłi tereńscy niemcy wleńscy biła kto to wpać
 Do pęcinach po pęcinach ano widać brachu,
 Weikaję i szczeni ano niema strachu.

Odpochnęł - odpochnęł niema tam napitku
 Wyłoczył z ramki beuki jest tego do zbytku
 Niepić niepić niepić, bieriem pić potem
 Kara chłopcy wata semko kryć jakby gromotem
 Kie go wyłoczył postuchali jęsen się powłapił
 Niemcy go tam powłakali co się dają napit

Terazie to Liemowitell niemcom kupiać zadał
 Żebym ja miał sto języków tobym mi wygadał.
 Casy traci się mowiali -

Przyleciała Stawka

Tali pali się wierzba Twoja to zabawa
 No jak teraz toś jui moja - jenera ja nie Twoja
 W tam wleń na wysoką złapać tego złoja
 Przyleciała rybka strata cześć się zwałi przy niej
 - Co niepojęć, a to pojęć niech się co chce czyni
 Za mąż chłopcy a tu druga znow strata od wierz
 Popatry się wojewoda drugi cztownik leży

- Man ty Stawko takie oukho co stawi za Kocio
 Upatrzi mi tego otwela co si zwraca do cie
 Stawko zęba ramackuła wej go wej go siędzi
 Ale któż go tam dostanie w przyodziecie z miedzi
 Chęba i go woko wytnie a gdzie ony sprytne
 Dajici mi mój stary turek to już ja go wytnę.
 Tak nacięgnie jół natorij odleciata zimijka
 Tochylitz się na ziemi ta niemicka ryjka
 A i turek a i strata a i ryjen cały
 Kiedy leciał po kamienicach trzy si odewaty
 To ziemie i na ziemi jalky dnewo opadło
 Oj ty Stawko mój Stawko ty Bore zwierciadło

I co dalej ha co dalej Semko w zamet drze się
 A drzech ludzi od radości jego panuz niesie
 Bijici tam a zabijajici co tego za złego
 Ta Semkova rozrataną a ty majilien drugę

Inymet inymet Popielowi ten dzień i miernigcek
 Tu si naszym panie Królu dostaniec do zęcek
 Tak się chłopcy zawinęły kotem mardwanica
 Tak te mymy zaprosiły Popiela do tańca
 - I co Popiel ano bieda w wieży niedosiedziat
 Gdzie uciekać jół uciekać już ter sam niewiedziat

On
 A na wierę myn na wierę on z wierę myn z wierę
 Co sto myny rozstraty ciagnie zacię sówierę
 Ten za nogę ten za rękę ten wisi nad tyłką
 Myśli sobie Księża Popiel będrze i nami będrze

Karal sobie zrobić bawę na jerozolimsku
 Tak się obryje w onę bani to go miodostanę
 Dobrali się i do bani rozbili o wilki
 Nie wytrzymał Popiel z niemi ani jednej chwili
 Ten za ucho ten za protej jak ci go dopadły
 Chci był silny Księża Popiel mynsta go zjadły

Stanęł obok na wieży skórcous zabawka
 Objrzat się wokół po świecie widle wiego sławka
 A co to jest a to wieś - a co to? a myśi
 A to moja - a to moja - To dzie mi pyśi.

Strasnie mi się spodobały te myny zawzięte
 Tak eas miemiał wieżę ac Popiel gępi go gryzły
 Ano widzi to tak było wesele się ^{na kółko} bawi
 A waj plynę na rysepkę we sto wieście to idę.

To Popiero porządanka ai się w głowie kręci
 I już bym miał wabi mimców i opowiadawej chęci

27

The great things we are doing in the world
are the things that are not being done
by the world. The things that are not
being done by the world are the things
that are being done by the world.

The things that are not being done
by the world are the things that are
being done by the world. The things
that are not being done by the world
are the things that are being done
by the world.

The things that are not being done
by the world are the things that are
being done by the world. The things
that are not being done by the world
are the things that are being done
by the world.

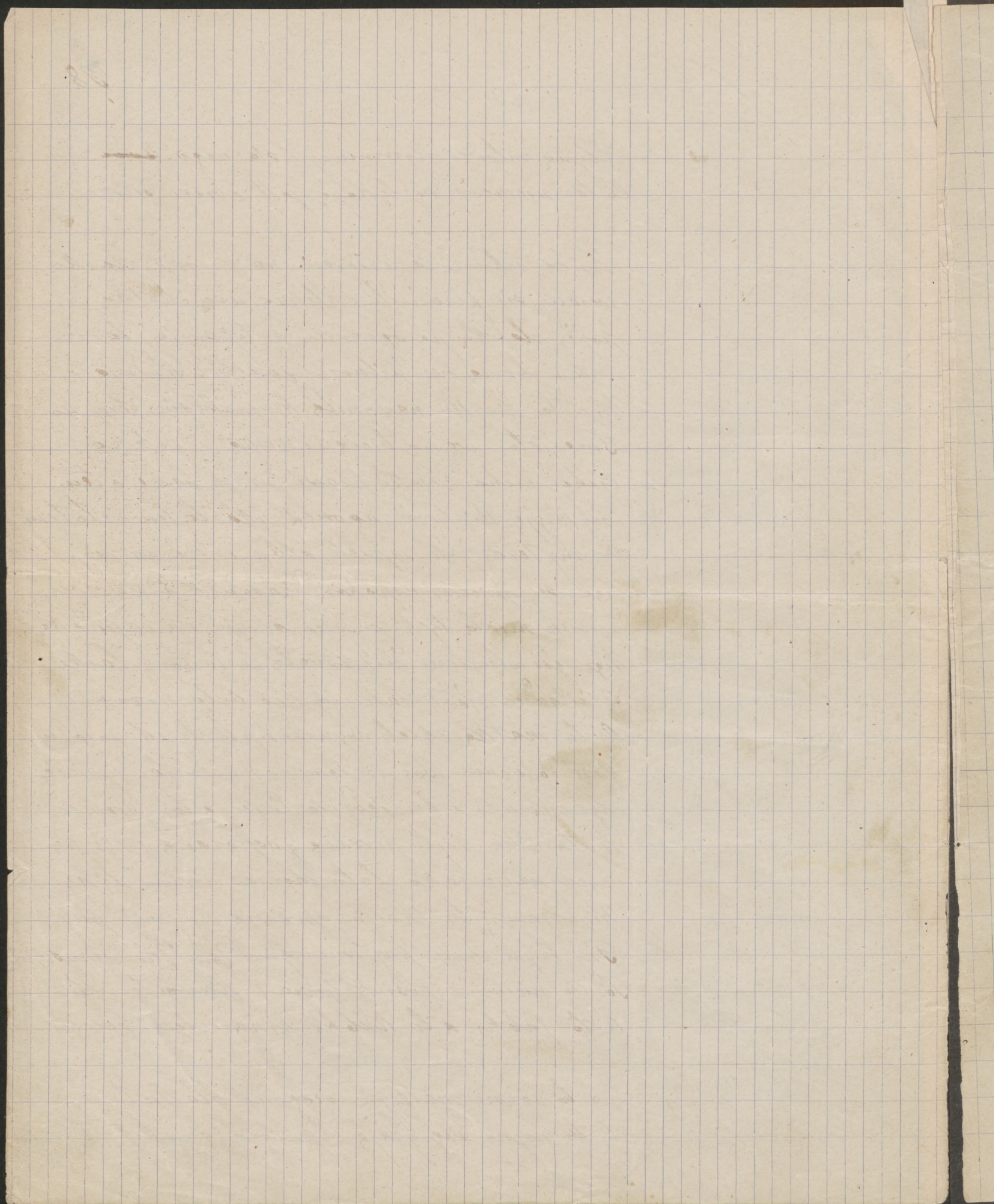
The things that are not being done
by the world are the things that are
being done by the world. The things
that are not being done by the world
are the things that are being done
by the world.

The things that are not being done
by the world are the things that are
being done by the world. The things
that are not being done by the world
are the things that are being done
by the world.

Tępną młodość dymniewicz i stariego suda wicku
 Co ter niemożoż się lekaję jaski rębrego okrzetku.

Stojce schodzi za jesionem na jesionie gładko
 Bożany się porożniły i kłęką uad chatką
 Sprożę stawka po ogrodku potij swójj taje
 A tam chodzą bez pilności gaski skhodajęce
 Wzję to kępkę narymła hij matuścin Biepkę
 Bodejeto i wazę bież i wazę i edebka
 - Cichej cichaj iemko prawi już ja bacz o tem
 Przykryję Ci trój zagonęk nhar ta tem i to tem
 By my teraz jaski kępkę albo jawnie wzięj
 Wzję się pnieć uspo kři pasmek Biepkę
 Ndzien miata tyk rożnosci rożnyk na zapaske
 Wzję gę skieruie Biepkę kowato za takowę Taskę
 Wzię i idzie Piast statem i co byto i rożu
 A to matka chleb dymniewicz i plasterek miode
 Gosi do domu Boż do domu - jawnie taje gosić
 Nymniewicz i a bři jęć cę Biepkę a to jawnie
 Wzię to jawnie Wzję pociada gospodara i kępkę
 Serce nare jako eto to chociar rożu taje
 Wzję ja się tu kępkę sprawie nczem jawnie
 Przy taje dymniewicz przy Biepkę ^{tych dymniewicz} Biepkę
 To my niemożoż pociada na to kowato Biepkę
 A to jawnie a to kępkę a wina ctey bczki

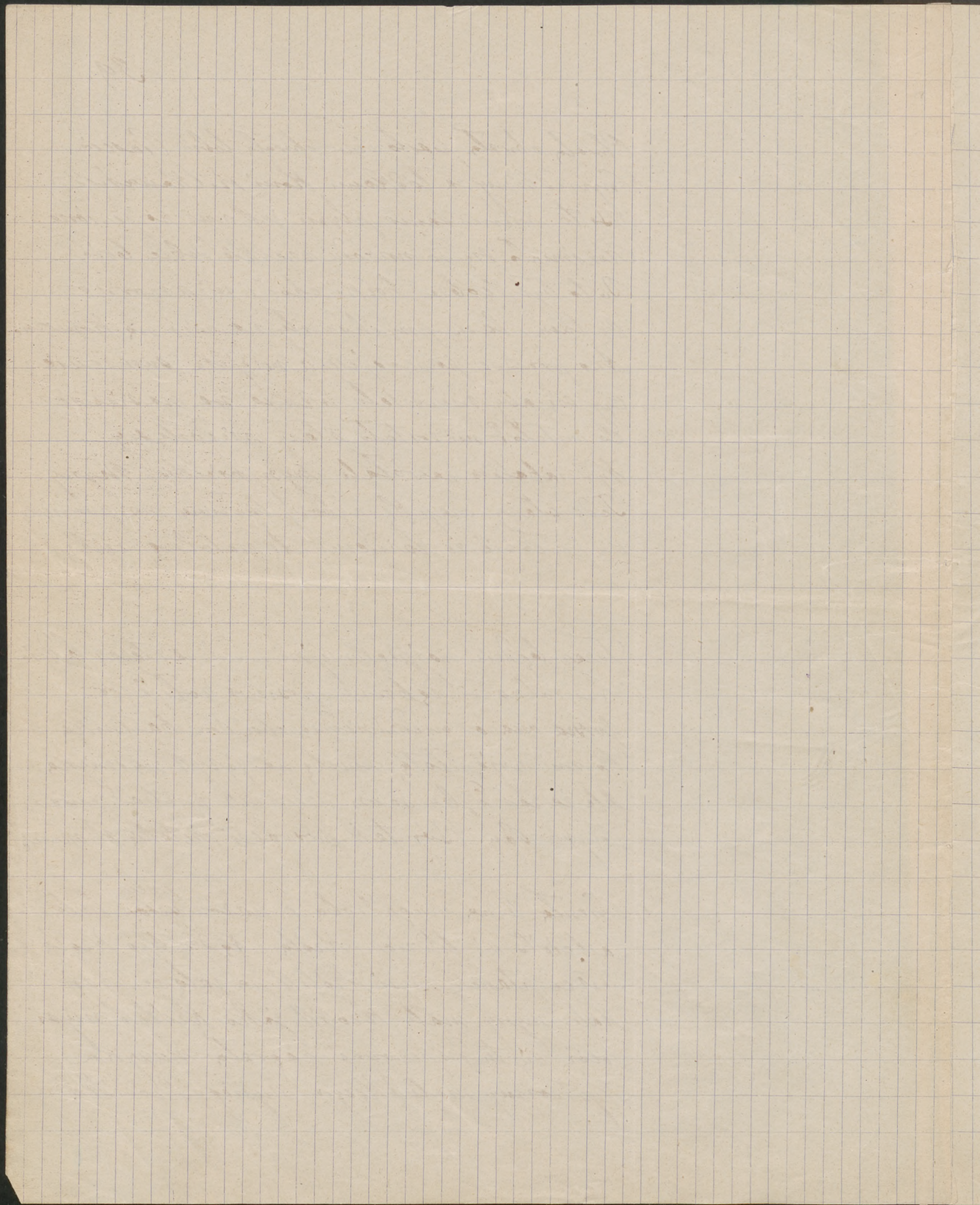
A to rożne materyje drożni bławaty
 A to myny drożni Biepkę gnaty



Chwała, chwała piewcom chwała tobie Piasie
 Przyśled linij za Torkaui Koni Półkawasie
 Do to wiecie samo plynie jak nur po jirione
 Rozmialo się do nasom ucelkie dobre boie
 Do to były dobre boiki choi i nieporowne
 Co tam i lam przychodzily na wisi na Komorne
 - Ano prawdy powiadajcie a mijsie sumiecie
 Czy się aby nie roztalo mienca na nasienie
 Co roztalo? nie roztalo stary niedostygi
 Tydziebalim zarotali myy wieki myy
 Tedy stary cnapki z gory ludzima na podzię
 Of portecii zi karcema ty netelną zęby

Teraz będzie najpiękniejsza... ci eaz teraz będzie
 Leci zółna od wiewy posiewa zółte dzie
 Jorwa ona od miedziwiecia choi i od baktnika
 Co mi moje zlotą muchę na języl nasmyka
 Ale ie resz dęby sadzi wiec ma przebaczenie
 To juri Pan Bóg toll przewodzi ucelkie stonienie

Tęta jedna druga Doba a naród ^{moje} uctoi kula
 Zaczęło się ludzima Króla z kędei tego Króla
 Jest ci ptarek mysi Królił na gatorce wisi
 Mate myy maty Królił jako Królił mysi
 Pocii się tu dąperowai zegreta muzyka
 Wystroniny maluskiego myniego Królika



Tak tam ludzie pospiewaja jidno Drugie Kółko
Na to wzięte zacytowanie na Dwie wesołko

Wystawili stoł z bogu równiemi kłami eryty
Co go słucha ojciec stary smutem zółtym parzył
Na to wielkie uśmiech na świątynie Domowe
Nigdy na Dwiej jall ualej posadzi Kółko
A na stole posadzi Ziemiowita dyna
Teraz ci się Konsolecyna wielka rozpoczyna

Dziśko moji Ziemiowicie na ciebie ta chata
Na ciebie i gospodarkę moją stary Tato
A tym Bogom obiad stanny to przeważnie ziarno
Kiech ci będzie jall bywało mi warmo a ciarno
Kiech ci was tu błogosławie, bozi i bożito
Kiech ci o was Bog najświętszy Dwiejka pamięta

Nigdy dopiero matka omy tute a tute podwile
Nigdy dopiero omy Dwiejka wzię ię z muryka
Ale co to za muryka wali się po wile
Rozbij się słowny głosik po tutek się wile
Z kądzi się te skrypski wzięły co tall chłemie skrypski
Dymie takto to muryka co się omy lipię
A no jakas najświętszy jall Kłosa z daleka
Tak to jall kłasi cudownie co biene cłowieka
Nigdy takiej niebywało o kłasi ten świat stoi
Seven piekła nie fujaćce Drugi na oboi

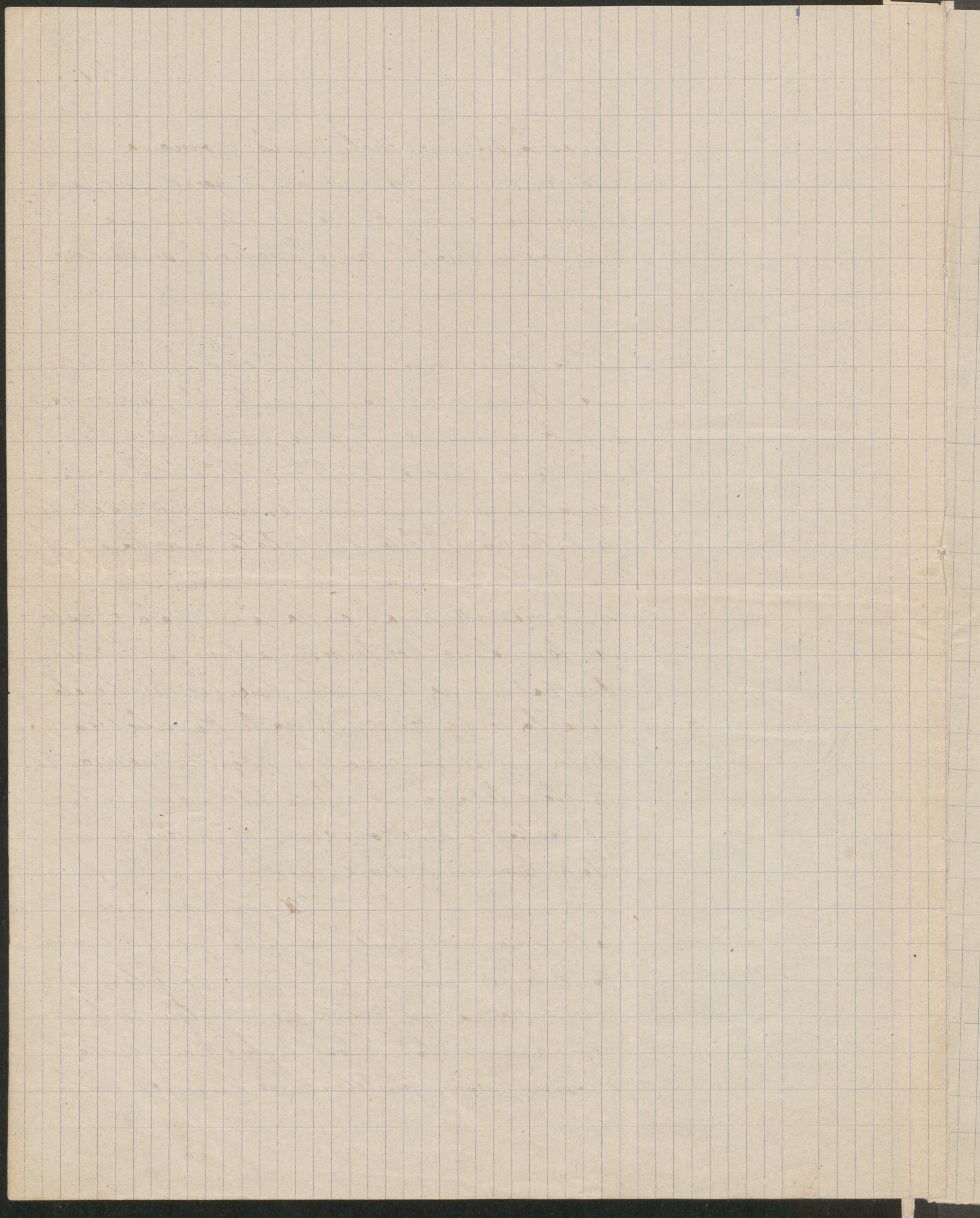
24

Kwalita się przed chatą, wesoła gromada
 Słodka, swoim dobowidziom do nocy przypada
 I drękuje za murkę, za arystokę gnuśną
 - A no doży! Dziatki moje dziatunki ardeurue

Patna, ludzie od jerozła gnie otanęły łowcie
 Tak skisne murykany jaskły nli po wodzie
 A co to za murykany a no wielkie kopytki
 Tak się od jerozła wzięte pustelniki
 Napatneci się minapatory, słuchaci nie nastucha
 Cichuteczko ^{sama} jęknęły, etota mucha
 Bo się ludzie zapatnęli otworzone usta -
 Kujawianka Kujawianka na mię biata chusta
 Nie tam żadne kontrowersie, cas tym ja to wdręta
 Ani patneci na te smaty Kąjżice niechciała
 Pówała je na Ruscecki, na te Kawałtka
 Niech mi się tu niestaje Kąjżica pamiętka
 Co dla cielek to dla cielek, bien djable co toje
 Hej Jaski! Hej Krowronki! hej Kwatunkli moje
 Tak tam muci Kujawianka

A gajcie od lasu

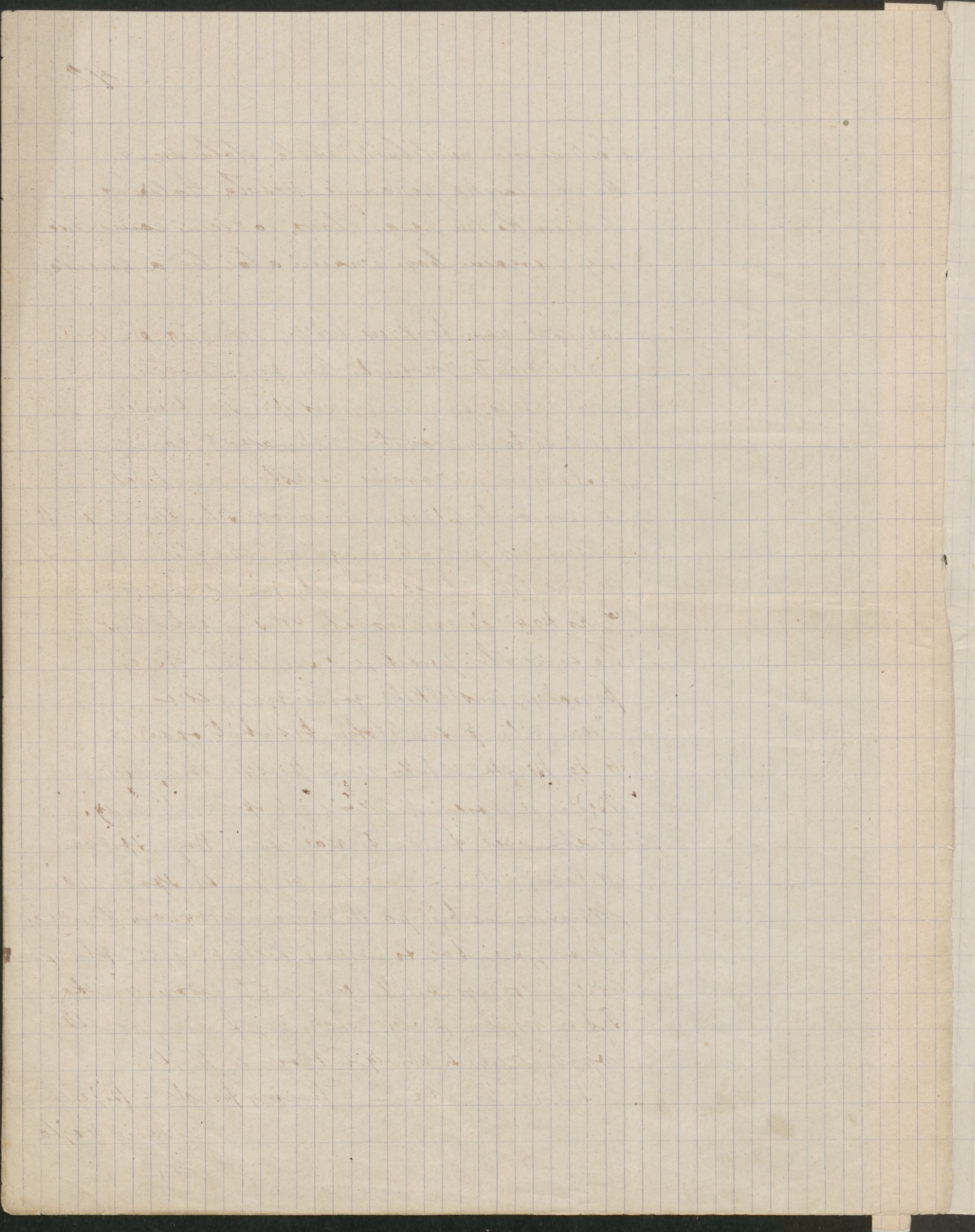
Takto miły dwie gwiazdki się w jego czasie -
 Co je ludzie naryważy, dalem, tole lew
 A wysepka na spotkaniu, pury skrzytym zielew
 Porygnęli etate, etoty odgładkiego crotu
 Prosim prosim pustelniki do Kmiciego otola



Tall ci one pustelniki wale staly sigde
 A ich startha poranuje wesola kolodze
 A ziemko im zaraz gotow do ziemni zamiesze
 Ily z bogami; bogi i nami a toi ter a prucie

Darujcie nam te krew ludzka, coima ja przelali
 A za morza te rozbijniki kaj przyredowali
 Powiadali co pozie co nas przyszli bronie
 A jak ia ta krowa wisi naszyt gonie
 Postawiali mrowaine ielastka mawdzieli
 Co my od tych szogich niemcow sile przewieprali
 Aresma ich podusili i agnia zarzegli
 Aresma ich zlagadali ichy jak nie biegli.
 Kwis kwi si emernowato sztyrniechyl mowy
 — To iy nam toj prachuje, ciwiej dziei ciwiej
 Prasadajz pustelniki; gadne wse wale
 Liemowila patem szotym pustelnik opade
 A to piasta czotku wale piastie sprawniechyl
 Wdziecie sprawniali Liemis jak sprawniali wity.
 Treba wale Treba siemai pami Waga spienai
 W dobrej doli nie zadufac w tej si spodiewai
 Wyrzalko ma bydz po staremu a wrownosi kmiciej
 I wpryjażni toj to zaimiej kiedy czujesz plecty.
 Wse a Boiego przykazania na to ladu wielk
 Tyś tu wojtem piastie szary nad krajem wroctk
 Opowiedzciej iy narody a Boza iy bityla
 — Chacie piasta — Chremy piasta — kijeci
 zdrowie waja

Woj



Wipe dopiero wstąpił miód się zwęka leje
 A chleb on noży a miód mnoży, smigie okradzieje
 A gdy ludzi niecsygli. Co raz more do chaty ciągnę miód katke
 A Krepicha kotasy, biały kłakie ta a kłakie
 Była sarna, był rajurek, był i gość z kapustą
 A wszystkiego omasekono a wszystko stusło.
 A cisnęło się cisnęło wedle tego stota
 Zapadły tam krebaki spakowane poserota
 A gdy ludzi niecsygli choi wciąż płakał stary
 Gdy powęło wstawai słonie zmikli jak opary
 Tak te szizne mgły nad wodą na jeziorze Gopie
 Tak te braki na rosadach a na zbożu kropie.

To tak było Kurpsiu miły wszystko jak się rzekło
 I ja byłem jadem piłem ps brodzie mi ciękło
 A węgkie mi nieposkato i i słrył się pod kore
 Takie ja tu do Kruświcz drożyna wybiorę
 Gdyś ja znalazł Liemwida na malej wyspie
 Gopło Gopło nadu Gopło co ono nie dzieje...

18

LIBRARY OF THE
BIBLIOTHECA

[Faint handwritten notes on lined paper]

